

CICHOŚĆ W TYGLU

SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 27 sierpnia

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Ez 24,15-27; Wj 32,1-14; Mt 5,43-48; 1 P 2,18-25; Ps 62,2-9.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Błogosławieni cisi, albowiem oni posiadą ziemię” (Mt 5,5).

Słowa *cichość* używa się niezbyt często. Spotykamy je, chyba tylko czytając historię Mojżesza czy studiując ośmioro błogosławieństw. Nietrudno to wyjaśnić. Cichość ktoś zdefiniował jako *znoszenie krzywd w sposób cierpliwy i pozbawiony rozgoryczenia*. Nic dziwnego, że nieczęsto o niej słyszemy. Nie jest to cecha pożądana czy szanowana we współczesnej kulturze. Czasami słowo *cichość* jest używane zamiennie ze słowem *pokora*. Pokora także nie należy do cech charakteru postrzeganych jako pożądanego przez większość współczesnego świata.

Jednak cichość, czyli znoszenie krzywd w sposób cierpliwy i pozbawiony rozgoryczenia, jest jedną z najważniejszych cech charakteru Jezusa i Jego wyznawców. Nie jest ona celem sama w sobie, bowiem cichość ducha może być potężną bronią w rękach tych, którzy doznają bólu i cierpienia. Zatem tygiel to doskonałe miejsce do uczenia się cichości serca, gdyż przez naszą cichość w cierpieniu możemy składać przejmujące świadectwo o Bogu.

TYDZIEŃ W SKRÓCIE: Jak cierpienie wiąże się z cichością? Jak możemy dawać świadectwo o Bogu przez naszą pokorę w cierpieniu? Dlaczego cichość jest zaletą, a nie słabością chrześcijan?

Żyjący na przełomie dziewiętnastego i dwudziestego wieku Oswald Chambers napisał kiedyś, że musimy się stać dla bliźnich „złamanym chlebem i wylanym winem”⁴⁰. Jak myślisz, co ów szkocki pisarz religijny chciał przez to wyrazić?

W całej *Biblii* mamy przykłady ludzi *złamanych* do służby dla bliźnich. Mojżesz został powołany do znoszenia utyskiwań i krytyki, gdy prowadził Izraelitów do Ziemi Obiecanej. Józef został powołany do roli, która wymagała doświadczenia zdrady i uwięzienia oraz pełnienia wieloletniej służby politycznej w Egipcie. W każdym przypadku Bóg dopuścił trudne sytuacje, aby życie Jego wyznawców stało się widowiskiem Jego łaski i opieki nie tylko dla nich samych, ale także dla innych ludzi. Bóg w podobny sposób posługuje się nami. Łatwo dać upust gniewowi czy chować poczucie krzywdy w podobnych sytuacjach. Ale, jak zauważyliśmy we wczorajszej części lekcji, cichość jest daną przez Boga zdolnością do znoszenia przeciwności w sposób cierpliwy i pozbawiony rozgoryczenia.

Przeczytaj Ez 24,15-27. O czym jest mowa w tym fragmencie księgi? Dlaczego Ezechiel przeszedł przez to ciężkie doświadczenie?

W Ez 24,24 Bóg mówi:

— „I Ezechiel będzie wam znakiem; dokładnie tak, jak on uczynił, i wy uczynicie, gdy to nastąpi. I poznacie, że Ja jestem Wszechmocny Pan”.

Dzięki przykładowi Ezechiela Izraelici mieli zostać przekonani o prawdzie o Bogu, Wszechmocnym Panu, i ujrzeć tę prawdę, doświadczając wypełnienia proroctwa zapowiedzianego w życiu Ezechiela i cierpieniu, które go spotkało. Kto wie, ilu ludzi ujrzy prawdę o Bogu przez nas, a zwłaszcza przez nasze cierpienie?

Prędzej czy później życie nas pokona. Jakie jest twoje doświadczenie związane z załamaniem pod ciężarem trudów życia? Czego się z tego nauczyłeś? Jak twoja złamana dusza może być narzędziem Pana w pomaganiu innym ludziom?

⁴⁰ Oswald Chambers, *Ku Tobie, Boże mój*, Toruń 2016, s. 291 (przyp. red.).

Przeczytaj Wj 32,1-14. Jaka rolę w tym wydarzeniu odegrał Mojżesz?

Gdy Izraelici oddawali cześć złotemu cielcowi, Bóg uznał, że posunęli się za daleko i oznajmił, że wytraci ich, a z Mojżesza wywiedzie wielki naród. Jednak Mojżesz nie tylko nie przyjął tej oferty, ale poprosił Boga, by okazał łaskę swemu ludowi. I Bóg tak uczynił.

W Wj 32,1-14 mamy do czynienia z dwoma ważnymi zagadnieniami. Po pierwsze Boża zapowiedź wytracenia zbuntowanego ludu i uczynienia Mojżesza protoplastą (założycielem) nowego ludu wybranego była próbą dla samego Mojżesza. Bóg pragnął, by Mojżesz okazał, czy ma prawdziwe współczucie dla tragicznie nieposłusznych Izraelitów. I Mojżesz zdał egzamin. Podobnie jak to było w przypadku Jezusa, prosił o miłosierdzie dla grzeszników. To świadczy o czymś bardzo ważnym. Czasami Bóg dopuszcza, byśmy doświadczyli przeciwności. Pozwala, byśmy znaleźli się w tyglu, abyśmy my i inni ludzie mogli się przekonać, czy mamy prawdziwe współczucie dla błądzących.

Jak Mojżesz uzasadnił swoją prośbę skierowaną do Pana, by nie odrzucił Izraelitów?

Po drugie ten fragment księgi ukazuje fakt, iż opór/sprzeciw/opozycja i nieposłuszeństwo są okazją do okazania łaski. Ludzie potrzebują łaski właśnie wtedy, gdy najmniej na nią zasługują. Jednak właśnie wtedy, gdy ludzie najmniej zasługują na łaskę, najtrudniej jest nam im ją okazać. Gdy siostra Mojżesza, Miriam, skrytykowała go, on wołał do Pana, by uzdrowił ją z trądu (zob. 12. rozdział *Księgi Liczb*). Gdy Bóg zapłonął gniewem na Koracha i jego zwolenników, grożąc im zniszczeniem, Mojżesz upadł na twarz i błagał o ocalenie dla nich. Następnego dnia, gdy Izraelici obwiniali Mojżesza o śmierć buntowników, Bóg zagroził zniszczeniem wszystkim, którzy dopuścili się tej niesprawiedliwości. Ale Mojżesz znowu padł na twarz przed Bogiem i wezwał Aarona, by złożył ofiarę za lud (zob. 16. i 17. rozdział *Księgi Liczb*). W swojej cichości i niesamolubności, w tyglu doświadczenia, Mojżesz błagał o łaskę dla tych, którzy z pewnością na nią nie zasługiwali.

Pomyśl o ludziach, których znasz, a którzy nie zasługują na łaskę. Jak możesz, w cichości i niesamolubnej pokorze, ukazać im łaskę Bożą?

Ktoś kiedyś stwierdził: „Miłowanie naszych nieprzyjaciół nie znaczy, że mamy miłować proch, w którym zagrzebana jest perła, ale mamy miłować perłę zagrzebaną w prochu. (...). Bóg miłuje nas nie dlatego, że jesteśmy z natury mili. Stajemy się mili dlatego, że On nas umiłował”⁴¹.

Gdy patrzysz na swoich *nieprzyjaciół*, co zazwyczaj widzisz — perłę czy proch?

Przeczytaj Mt 5,43-48. Jezus wzywa nas do miłowania naszych nieprzyjaciół i modlenia się za nich. Jaki przykład z przyrody daje nam Jezus i jak pomaga nam on zrozumieć, dlaczego powinniśmy miłować naszych nieprzyjaciół? Czego Jezus pragnie nas nauczyć?

W Mt 5,45 Jezus wskazuje nam jako przykład do naśladowania naszego Niebiańskiego Ojca, by uświadomić nam, jak mamy traktować tych, którzy nas krzywdzą i są chyba najgorszego rodzaju tygłem dla nas. Jezus mówi, że Jego Ojciec zsyła błogosławieństwo deszczu zarówno na sprawiedliwych, jak i niesprawiedliwych. Skoro Bóg daje deszcz także niesprawiedliwym, to czy i my nie powinniśmy ich traktować w sposób łaskawy?

Jezus nie mówi nam, że powinniśmy mieć zawsze ciepłe i miłe uczucia wobec tych, którzy nam szkodzą, choć i to jest niewykluczone. Z reguły miłość do nieprzyjaciół nie jest odpowiednim uczuciem, ale określoną postawą wobec nich, świadcząca o zatroskaniu, delikatności, łagodności, rozwadze i wyrozumiałości.

Jezus zakończył ten fragment swojej wypowiedzi słowami, które wywołują dyskusje:

— „Bądźcie wy tedy doskonali, jak Ojciec wasz niebieski doskonały jest” (Mt 5,48).

Znaczenie tego wersetu staje się jasne, gdy uwzględnimy jego kontekst: Ci, którzy chcą być doskonali, jak Bóg jest doskonały, powinni miłować nieprzyjaciół, jak Bóg miłuje swoich nieprzyjaciół. By być doskonałym w oczach Boga, mamy miłować nawet wrogów, a to wymaga cichości serca, jaką tylko Bóg może nam dać.

Pamiętając o naszej definicji cichości (*znoszenie krzywd w sposób cierpliwy i pozbawiony rozgoryczenia*), wymień, co musisz zmienić w sobie, aby pozwolić Panu dać ci cichość serca, która pomoże ci zachować właściwą postawę wobec wrogów.

⁴¹ Helmut Thielicke, *Being a Christian When the Chips Are Down*, Filadelfia 1979, s. 49 (przyp. red.).

Najlepszym przykładem cichości podczas ciężkiej próby jest Jezus. Gdy wezwał nas, byśmy uczyli się od Niego, że jest „cichy i pokornego serca” (Mt 11,29), miał na myśli coś, czego przypuszczalnie nawet sobie nie wyobrażamy.

Przeczytaj 1 P 2,18-25. Piotr kieruje zaskakującą radę do niewolników. Wskazuje, jak Jezus odpowiadał na niesprawiedliwe i bolesne traktowanie, a następnie sugeruje niewolnikom, iż Jezus dał im „przykład, abyście wstępowali w jego ślady” (1 P 2,21). Jakich zasad okazywania cichości i pokory w tyglu cierpienia możemy nauczyć się na przykładzie Jezusa wskazanym przez Piotra?

.....

.....

Rzeczą straszną jest patrzeć, jak ktoś jest traktowany niesprawiedliwie. Jeszcze bardziej bolesne jest to, gdy nas samych spotyka takie traktowanie. Ponieważ zazwyczaj mamy silne poczucie sprawiedliwości, to gdy dzieje się jakaś niesprawiedliwość, odruchowo chcemy *zrobić z tym porządek* przez dokonanie tego, co podpowiada nam sprawiedliwy i słuszny gniew.

Nie jest łatwo tak żyć. Przypuszczalnie jest to niemożliwe, jeśli nie przyjmujemy jednej bardzo ważnej prawdy. Otóż we wszystkich sytuacjach, w których mamy do czynienia z niesprawiedliwością, musimy wierzyć, że nasz Niebiański Ojciec panuje nad wszystkim i że będzie działał na naszą korzyść zgodnie ze swoją wolą. To znaczy, że musimy być otwarci na możliwość tego, iż podobnie jak to się stało z Jezusem, nie zawsze zostaniemy wybawieni z niesprawiedliwości. Jednak musimy zawsze pamiętać o tym, że nasz Ojciec w niebie jest wciąż z nami i ostatecznie wszyscy jesteśmy w Jego rękach.

Rada Piotra, oparta na przykładzie Jezusa, jest zaskakująca, bo wydaje się, że milczenie w obliczu niesprawiedliwego cierpienia jest większym świadectwem chwały Boga niż *zaprowadzenie porządku*. Jezus, będąc przesłuchiwany przez Kajfasza i Piłata, mógł powiedzieć coś, co dałoby Mu jakieś wyjście z trudnej sytuacji i pozwoliłoby się usprawiedliwić, ale nie uczynił tego. Jego milczenie świadczyło o Jego cichości.

Jak radzisz sobie z sytuacjami, w których zostałeś potraktowany nieuczciwie? Jak możesz lepiej zastosować w swoim życiu zasady, które studiowaliśmy w tej części lekcji?

Często okazuje się, że ludzie najbardziej grzeszący pychą oraz najbardziej arogancy i agresywni to ci, którzy cierpią z powodu niskiej samooceny. Ich arogancja i pycha, zupełny brak cichości i pokory, są maską, którą nierzadko podświadomie nakładają, by ukryć wewnętrzny brak. Ci ludzie potrzebują tego, czego potrzebujemy wszyscy — poczucia bezpieczeństwa, szlachetności i akceptacji, zwłaszcza w trudnych chwilach i cierpieniu. Możemy to znaleźć jedynie w Panu. Krótko mówiąc, cichość i pokora nie są oznakami słabości, ale mocnym wyrazem zakorzenienia duszy w Skale.

Przeczytaj Ps 62,2-9. Jakie jest tło powstania tego psalmu? Co Dawid pragnie tutaj wyrazić? Jakich duchowych zasad możemy się nauczyć z tego, co napisał? Co ważniejsze, jak możesz się nauczyć stosować te zasady w swoim życiu?

.....

.....

„Ludzie bez przyczyny staną się naszymi wrogami. Intencje ludu Bożego będą błędnie przedstawiane nie tylko przez świat, ale także przez fałszywych współwyznawców. Słudzy Pańscy znajdą się w opałach. Ludzie będą wyolbrzymiać najmniejszy pretekst, by usprawiedliwić swoje egoistyczne i niesprawiedliwe postępowanie. (...) Przez pomówienia wierzący zostaną oskarżeni o nieuczciwość, a z powodu okoliczności, na które nie mieli wpływu, ich działalność stanie się trudna. Będą wskazywani jako ci, którym nie można ufać. Takie oskarżenia będą padać ze strony członków Kościoła. Ci, którzy służą Bogu, zostaną nazwani gorliwcami, zapaleńcami i fanatykami. Ale niech się nie zniechęcają. Bóg obraca kołami swojej opatrności, kierując swoim dziełem dla chwały swojego imienia”⁴².

Jak odporny jesteś na zarzuty i przytyki ze strony innych ludzi? Przypuszczalnie niezbyt odporny, nieprawdaż? Jak możesz się trzymać Pana i opierać swoje poczucie własnej wartości na Tym, który miłuje cię tak bardzo, iż umarł za twoje grzechy, aby ochronić cię przed zniewagami innych ludzi?

.....

.....

⁴² Ellen G. White, *The Upward Look*, Waszyngton 1982, s. 177.

DO DALSZEGO STUDIUM

„Spotykające nas trudności mogą być złagodzone przez ukrytą w Chrystusie pokorę. Jeżeli będziemy posiadać pokorę naszego Mistrza, wzniesiemy się ponad zniewagi, obmowy i dokuczanie, na które jesteśmy codziennie wystawieni i które wtedy przestaną rzucać cień na naszą duszę. Najwyższym świadectwem szlachetności chrześcijanina jest panowanie nad samym sobą. Ten, kto pod wpływem obelg lub okrucieństwa nie jest w stanie zachować spokoju i pogody ducha, ograbia Boga z prawa objawienia w nim doskonałości Jego własnego charakteru. Skromność serca stanowi siłę dającą zwycięstwo naśladowcom Chrystusa oraz wyraz łączności z Tym, który jest na wysokościach”⁴³.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. W jaki sposób pokora pozwala nam *wnieść się ponad* urazy i rozdrażnienie? Jaki składnik pokory w największym stopniu pozwala nam to uczynić?

2. Jak pokora i cichość są postrzegane w twojej kulturze? Czy są szanowane, czy może traktowane z pogardą? Jakiego rodzaju nacisk odczuwasz ze strony twojej kultury, by nie rozwijać tych cech swojego charakteru?

3. Czy wśród współczesnych ci ludzi możesz wskazać wybitne przykłady cichości i pokory? Jeśli tak, kim są ci ludzie i jak wyrażają te cechy. Czego możesz się od nich nauczyć?

4. Dlaczego cichość i pokora często są postrzegane jako słabość?

5. Dawid szukał ucieczki w Panu. W jaki sposób? Jak przejawiać się to może w praktyce? Mówiąc innymi słowy, jak możemy jako zbór być ucieczką dla tych, którzy potrzebują ucieczki? Jakiego rodzaju ucieczkę daje ludziom twój zbór? Co możesz zrobić, by uczynić twój zbór miejscem ucieczki dla ludzi potrzebujących pomocy?

⁴³ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, wyd. 16, Warszawa 2018, s. 221. Przeczytaj także pierwszą połowę rozdziału *Znaczenie szukania prawdziwej wiedzy*, w: *taż, Śladami Wielkiego Lekarza*, wyd. 5, Warszawa 1997, s. 331-333; rozdział *Kazanie na Górze*, w: *taż, Życie Jezusa*, s. 218-230; pierwszą połowę rozdziału *Duch kaznodziejstwa*, w: *taż, Ewangelizacja*, wyd. 2, Warszawa 2000, s. 402-403.